

POSTANOWIENIE

Dnia 5 października 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Irena Gromska-Szuster (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Wojciech Katner

SSN Władysław Pawlak

Protokolant Bożena Kowalska

w sprawie z powództwa Prokury Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego
Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W.

przeciwko T. R.o zapłatę,

na posiedzeniu jawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 5 października 2016 r.

na skutek zagadnienia prawnego przedstawionego
przez Sąd Okręgowy w T.

postanowieniem z dnia 23 maja 2016 r.,

"Czy umorzenie postępowania egzekucyjnego na wniosek banku, prowadzącego egzekucję na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności, niweczy skutki przerwy biegu przedawnienia spowodowane złożeniem wniosku o wszczęcie egzekucji również w sytuacji, gdy bank złożył wniosek o umorzenie postępowania egzekucyjnego w czasie, kiedy z powodu skutecznego dokonania cesji już mu wierzytelność nie przysługiwała?"

odmawia podjęcia uchwały.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w B. wyrokiem z dnia 20 listopada 2015 r. oddalił powództwo Prokury Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Zamkniętego o zasądzenie od pozwanej kwoty 20 177,08 zł.

W sprawie ustalone zostało, że pozwana w dniu 30 lipca 2008 r. zawarła z [...] Bankiem S.A. umowę pożyczki. Bank wystawił bankowy tytuł egzekucyjny obejmujący wierzytelność wynikającą z tej umowy, a postanowieniem z dnia 29 lipca 2010 r. Sąd Rejonowy w B. nadał temu tytułowi klauzulę wykonalności. W dniu 27 września 2010 r. Bank złożył wniosek o wszczęcie egzekucji na podstawie powyższego tytułu, w toku postępowania egzekucyjnego powód w dniu 14 grudnia 2012 r. nabył od Banku przedmiotową wierzytelność na podstawie umowy przelewu. W dniu 10 stycznia 2013 r. zbywca wierzytelności złożył wniosek o umorzenie postępowania egzekucyjnego. W dniu 30 kwietnia 2015 r. powód wniósł pozew w niniejszej sprawie.

Sąd Rejonowy oddalając powództwo uwzględnił zarzut przedawnienia roszczenia. Powołując się na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2015 r. III CZP 103/14 (OSNC 2015 r., z. 12, poz. 137) stwierdził, że wprawdzie doszło do przerwy biegu terminu przedawnienia przez złożenie wniosku pierwotnego wierzyciela o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, a do kolejnej przerwy biegu terminu przedawnienia doszło po złożeniu przez niego wniosku o wszczęcie egzekucji na podstawie tego tytułu, jednak umorzenie postępowania egzekucyjnego na skutek wniosku pierwotnego wierzyciela zniweczyło materialnoprawny skutek przerwania biegu przedawnienia spowodowanego złożeniem wniosku o wszczęcie egzekucji.

Rozpoznając na rozprawie w dniu 6 kwietnia 2016 r. apelację powoda zarzucającą naruszenie art. 203 § 2 w zw. z art. 825 pkt 1 i art. 13 § 2 k.p.c. przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 203 § 2 k.p.c. w rozpoznawanej sprawie, Sąd Okręgowy w T. zamknął rozprawę i odroczył ogłoszenie orzeczenia do dnia 19 kwietnia 2016 r. W dniu 19 kwietnia 2016 r. Sąd ogłosił postanowienie, którym zamkniętą rozprawę otworzył na nowo i odroczył z powodu możliwości przedstawienia zagadnienia prawnego Sądowi Najwyższemu, pozostawiając

wyznaczenie nowego terminu rozprawy z urzędu. W dniu 23 maja 2016 r. Sąd Okręgowy w T. wydał na posiedzeniu niejawnym postanowienie o przedstawieniu Sądowi Najwyższemu budzącego poważne wątpliwości zagadnienia prawnego: „czy umorzenie postępowania egzekucyjnego na wniosek banku prowadzącego egzekucję na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności, niweczy skutki przerwy biegu przedawnienia spowodowane złożeniem wniosku o wszczęcie egzekucji również w sytuacji, gdy bank złożył wniosek o umorzenie postępowania egzekucyjnego w czasie, kiedy z powodu skutecznego dokonania cesji już mu wierzytelność nie przysługiwała?”

Sąd Okręgowy podzielając co do zasady stanowisko Sądu Najwyższego zajęte we wskazanej uchwale z dnia 19 lutego 2015 r., że dopuszczalne jest odpowiednie stosowanie w postępowaniu egzekucyjnym art. 203 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. w sytuacji złożenia wniosku o umorzenie postępowania egzekucyjnego na podstawie art. 825 pkt 1 k.p.c., stwierdził jednak, że nie powinno to dotyczyć każdej sytuacji złożenia takiego wniosku.

W szczególności, w jego ocenie, budzi wątpliwości zastosowanie art. 203 § 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. w sytuacji, gdy wniosek o umorzenie postępowania egzekucyjnego złożył wierzyciel- bank egzekwujący wierzytelność na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności, a złożenie tego wniosku wynikało z faktu wcześniejszego zbycia egzekwowanej wierzytelności podmiotowi, który nie ma uprawnienia do wystawiania bankowego tytułu egzekucyjnego i po nabyciu wierzytelności nie mógł kontynuować wszczętej przez cedenta egzekucji. Prowadzi to bowiem do sytuacji, gdy czynność procesowa podmiotu, który nie jest już wierzycielem, potencjalnie pozbawia aktualnego wierzyciela możliwości zaspokojenia z powodu przedawnienia roszczenia objętego cesją, które w chwili przelewu nie było przedawnione. Tym samym cesjonariusz ma mniej praw niż cedent w chwili dokonania cesji a dłużnik na skutek działań cedenta uzyskuje prawo do zgłoszenia zarzutu przedawnienia, którego nie miał w momencie cesji, co, w ocenie Sądu, jest niezgodne z art. 513 § 1 k.c.

Dodatkowo Sąd Okręgowy wskazał, że skoro żądanie umorzenia egzekucji zgłoszone przez cedenta jest spowodowane chęcią uczciwego zachowania się

wobec cesjonariusza i dłużnika, to nie sposób przyjąć, iż skutkiem takiego działania może być doprowadzenie do umożliwienia dłużnikowi zgłoszenia zarzutu przedawnienia. Przyjęcie takiego rozwiązania powoduje, zdaniem Sądu, że ochrona prawna wierzycieli, którzy nabyli wierzytelność w drodze przelewu staje się iluzoryczna.

W konsekwencji Sąd Okręgowy opowiedział się za tym, by zróżnicować zniweczenie skutków przerwy biegu przedawnienia w zależności od tego, czy wniosek o umorzenie postępowania egzekucyjnego składa podmiot, któremu nadal przysługuje wierzytelność wobec dłużnika, czy też podmiot, któremu już wierzytelność nie przysługuje. W pierwszej sytuacji skutek przerwy biegu przedawnienia zostałby zniweczony, a w drugiej nie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Jak wielokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy, przedstawienie przez sąd drugiej instancji na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. zagadnienia prawnego do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu powinno przede wszystkim odbyć się zgodnie z wymaganiami procesowymi przewidzianymi dla rozpoznania apelacji. Zgodnie bowiem z art. 390 § 1 k.p.c., sąd drugiej instancji może przedstawić Sądowi Najwyższemu takie zagadnienie, jeżeli przy rozpoznawaniu apelacji powziął poważne wątpliwości w określonej kwestii prawnej. Warunkiem udzielenia odpowiedzi przez Sąd Najwyższy jest więc przede wszystkim przedstawienie zagadnienia w sposób prawidłowy, przy zachowaniu procedury przewidzianej w k.p.c. dla rozpoznania apelacji. Zgodnie zaś z art. 375 k.p.c. sąd rozpoznaje apelację na rozprawie, jeżeli nie zachodzą okoliczności przewidziane w art. 373 i art. 374 k.p.c. Sąd Okręgowy w T., prawidłowo zatem rozpoznawał apelację w niniejszej sprawie na rozprawie. Skoro jednak uznał, że powstało istotne zagadnienie prawne, które zamierzał przedstawić do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu na podstawie art. 390 § 1 k.p.c., obowiązany był po rozpoznaniu sprawy na rozprawie apelacyjnej wydać na tej rozprawie postanowienie o jej odroczeniu i przedstawieniu Sądowi Najwyższemu zagadnienia prawnego do rozstrzygnięcia albo odroczyć w tym celu publikację postanowienia o przedstawieniu zagadnienia prawnego. Mógł również odroczyć rozprawę

apelacyjną, wyznaczyć jej kolejny termin i wówczas wydać postanowienie o przedstawieniu zagadnienia prawnego.

Niedopuszczalne natomiast było przedstawienie Sądowi Najwyższemu zagadnienia prawnego na posiedzeniu niejawnym, skoro powstało ono przy rozpoznawaniu apelacji na rozprawie, gdyż naruszało to art. 390 § 1 w zw. z art. 375 k.p.c. i pozbawiło strony możliwości wypowiedzenia się na rozprawie w kwestii przekazanej do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu.

Jak wielokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy, nieprawidłowe podjęcie postanowienia o przedstawieniu zagadnienia prawnego, poza rozprawą, po jej odroczeniu, na posiedzeniu niejawnym, stanowi samo w sobie wystarczającą podstawę do odmowy podjęcia przez Sąd Najwyższy uchwały rozstrzygającej to zagadnienie (porównaj między innymi postanowienia z dnia 11 października 1978 r., III CZP 64/78, OSP 1979, nr 5, poz. 84, z dnia 18 marca 2005 r. III CZP 93/04, z dnia 22 listopada 2007 r. III CZP 99/07, z dnia 19 marca 2009 r. III CZP 11/09, nie publ. i z dnia 12 sierpnia 2009 r. I PZP 8/09, OSNP 2011/3-4/37). Przedstawienie zatem przez Sąd Okręgowy w T. przedmiotowego zagadnienia prawnego z naruszeniem wskazanych wyżej przepisów, skutkuje odmową podjęcia uchwały przez Sąd Najwyższy.

Niezależnie jednak od tej przyczyny, istnieje także drugi powód odmowy. Kolejną bowiem przesłanką podjęcia uchwały na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. jest to, by przedstawione zagadnienie prawne było nowe, dotychczas nie rozstrzygnięte przez Sąd Najwyższy, a jeżeli zostało już rozstrzygnięte, powinnością sądu drugiej instancji przedstawiającego zagadnienie jest rozważenie oraz wszechstronne i pogłębione ustosunkowanie się do wszystkich argumentów Sądu Najwyższego wyrażonych w dotychczasowych judykatach dotyczących tej kwestii.

Przedstawione zagadnienie prawne zostało już rozstrzygnięte przez Sąd Najwyższy nie tylko w uchwale z dnia 19 lutego 2015 r. III CZP 103/14, lecz także w wyroku z dnia 19 listopada 2014 r. II CSK 196/14 (OSNC 2015 r., z. 12, poz. 145), a orzeczenia te zapadły na tle stanów faktycznych niemal identycznych jak w rozpoznawanej sprawie. W szczególności w obu tych sprawach wnioski o umorzenie postępowania egzekucyjnego toczącego się na podstawie bankowego

tytułu wykonawczego złożył bank, który w chwili złożenia wniosku nie był już wierzycielem, gdyż w toku egzekucji zbył wierzytelność objętą tym tytułem niestandardyzowanemu sekurytyzacyjnemu funduszowi inwestycyjnemu zamkniętemu, nie mającemu uprawnienia do wystawiania bankowego tytułu egzekucyjnego. Podkreślona przez pytający Sąd Okręgowy w T. okoliczność, że w chwili złożenia wniosku o umorzenie postępowania egzekucyjnego bankowi składającemu ten wniosek nie przysługiwała już wierzytelność objęta postępowaniem egzekucyjnym, była zatem elementem stanu faktycznego i prawnego także we wskazanych wyżej sprawach i została uwzględniona przez Sąd Najwyższy w rozważaniach prawnych. Właśnie takiej sytuacji dotyczy zarówno uchwała z dnia 19 lutego 2015 r. III CZP 103/14, w której Sąd Najwyższy stwierdził, że umorzenie postępowania egzekucyjnego na wniosek wierzyciela - banku, prowadzącego egzekucję na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego klauzulą wykonalności, niweczy skutki przerwy przedawnienia spowodowane złożeniem wniosku o wszczęcie egzekucji, jak i wcześniejszy wyrok z dnia 19 listopada 2014 r. II CSK 196/14, w którym Sąd Najwyższy uznał, że wniosek o wszczęcie egzekucji nie przerywa biegu przedawnienia, jeżeli komornik umorzył postępowanie egzekucyjne na wniosek wierzyciela, który w toku egzekucji dokonał przelewu egzekwowanej wierzytelności.

W uchwale Sąd Najwyższy podkreślił, że dla zajęcia takiego stanowiska nie ma znaczenia charakter egzekwowanej wierzytelności ani to, iż jej nabywca nie może kontynuować egzekucji prowadzonej na podstawie bankowego tytułu wykonawczego. Nie stanowi to, w ocenie Sądu Najwyższego, nadmiernego ograniczenia obrotu wierzytelnościami, lecz jest wynikiem koniecznego z punktu widzenia zasad praworządności wymagania, że wyjątkowe uprawnienia banku do uzyskiwania tytułu egzekucyjnego poza sądowym postępowaniem rozpoznawczym nie może być interpretowane rozszerzająco i każdy cesjonariusz takiej wierzytelności musi się z tym liczyć.

Natomiast w uzasadnieniu wyroku z dnia 19 listopada 2014 r. II CSK 196/14 Sąd Najwyższy stwierdził, że niestosowanie w postępowaniu egzekucyjnym art. 192 pkt 3 k.p.c. (porównaj uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2009 r. III CZP 4/09, OSNC 2010, nr 1, poz. 2) oznacza, iż jeżeli w toku postępowania

egzekucyjnego dojdzie do zawarcia umowy przelewu egzekwowanej wierzytelności, to postępowanie egzekucyjne nie zmierza już do zaspokojenia wierzyciela, którego osobę wskazuje tytuł wykonawczy. Nabywca wierzytelności przez umowę przelewu uzyskuje jedynie prawo do wierzytelności objętej dotychczasowym tytułem wykonawczym, a nie uprawnienie do kontynuowania wszczętego wcześniej przez inny podmiot postępowania egzekucyjnego. Z racji następstwa prawnego w wyniku przelewu wierzytelności, prawo stwierdzone w tytule egzekucyjnym na rzecz dotychczasowego wierzyciela wygasa wskutek przejścia na inny podmiot, a tym samym wygasa uprawnienie do prowadzenia postępowania egzekucyjnego przez pierwotny podmiot. Skutki wiążące się z prowadzeniem postępowania egzekucyjnego na podstawie tytułu wykonawczego odnoszą się bowiem tylko do występujących w tym postępowaniu podmiotów i tego tytułu wykonawczego, na podstawie którego egzekucja była prowadzona. Inne podmioty, w tym nabywca wierzytelności nie mogą z nich korzystać. Należy więc przyjąć, że po umorzeniu postępowania egzekucyjnego, przedawnienie rozpoczęłoby bieg na nowo, zgodnie z art. 124 k.c., jednak w tych samych, wynikających z tytułu wykonawczego granicach podmiotowych. Brak zatem podstaw do twierdzenia, że skutek rozpoczęcia biegu przedawnienia na nowo po umorzeniu postępowania egzekucyjnego może odnosić się do sytuacji, w której uprawnionym do wszczęcia ponownej egzekucji jest już wierzyciel inny, niż wymieniony w pierwotnym tytule wykonawczym.

Do wszystkich tych argumentów Sądu Najwyższego nie odniósł się Sąd Okręgowy w T. przedstawiający zagadnienie prawne w niniejszej sprawie, choć mają one decydujące znaczenie dla jego rozstrzygnięcia. Prowadzi to do oceny, że nie zostało wykazane, iż przedstawione zagadnienie prawne rzeczywiście występuje, ma poważny charakter i nie zostało jeszcze rozstrzygnięte przez Sąd Najwyższy.

Dodatkowo należy wskazać, że także w uchwale z dnia 29 czerwca 2016 r., III CZP 29/16 (jeszcze nie opublikowanej) Sąd Najwyższy po raz kolejny wypowiedział się w tej samej kwestii i stwierdził, że nabywca wierzytelności niebędący bankiem nie może powoływać się na przerwę biegu przedawnienia spowodowaną wszczęciem postępowania egzekucyjnego na podstawie

bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.). Sąd Najwyższy wskazał, że zgodnie z art. 123 § 1 pkt 1 k.c. przerwanie biegu przedawnienia następuje, co do zasady, tylko pomiędzy stronami postępowania, jeżeli z istoty łączącego je stosunku prawnego wynika, iż są materialnie zobowiązane lub uprawnione, a więc skutek przerwania zachodzi tylko w podmiotowych i przedmiotowych granicach czynności podjętej przez wierzyciela. Wniosek o wszczęcie egzekucji wywołuje zatem skutek przerwy wtedy, gdy pochodzi od wierzyciela wskazanego w tytule wykonawczym, nie jest bowiem wystarczająca tożsamość wierzytelności, lecz konieczna jest również identyczność osób, na rzecz których czynność ta została dokonana. Skutki prawne postępowania egzekucyjnego wszczętego na podstawie bankowego tytułu wykonawczego związane są więc tylko z podmiotami w nim uczestniczącymi na podstawie tego tytułu w granicach podmiotowych i przedmiotowych ukształtowanych treścią klauzuli wykonalności. Nie można również pominąć, że przerwa biegu przedawnienia została spowodowana czynnością banku zmierzającą do egzekwowania roszczenia, podczas gdy nabywcy niebędącemu bankiem miałyby służyć nie do egzekwowania lecz do dochodzenia roszczenia. Nabywca wierzytelności nie będący bankiem nabywa wierzytelność w swej treści i przedmiocie tożsamą z wierzytelnością zbywającego banku, ale nie wchodzi w sytuację prawną zbywcy wywołaną przerwą biegu przedawnienia i rozpoczęciem biegu na nowo. Czynność wszczęcia postępowania egzekucyjnego przez bank wywołuje materialnoprawny skutek przerwy biegu przedawnienia jedynie w stosunku do wierzyciela objętego bankowym tytułem wykonawczym, natomiast nabywca wierzytelności nie będący bankiem nie może się powoływać na przerwę biegu przedawnienia wywołaną wszczęciem postępowania egzekucyjnego przez pierwotnego wierzyciela będącego bankiem. Wyjątkowość przywileju wystawiania bankowego tytułu egzekucyjnego prowadzi do wniosku, że skoro nie może on być podstawą egzekucji na rzecz innych osób, niż w nim wskazane, za wyjątkiem następstwa prawnego po stronie wierzyciela innego banku, to również materialnoprawne skutki wszczęcia postępowania egzekucyjnego jako czynności wierzyciela - banku prowadzącej do przerwy biegu przedawnienia dotyczą wyłącznie tego wierzyciela i nie dotyczą nabywcy niebędącego bankiem.

Przedstawione wyżej jednolite stanowisko Sądu Najwyższego pozwala na przyjęcie, że zagadnienie prawne przedstawione w sprawie niniejszej zostało już rozstrzygnięte. Można jedynie dodać, że stanowisko zajęte przez Sąd Najwyższy we wskazanych orzeczeniach z pewnością nie narusza zasady wynikającej z art. 513 § 1 k.c. Cesjonariusz uzyskuje bowiem w chwili przelewu wierzytelność w takim kształcie materialnoprawnym, w jakim przysługiwała ona cedentowi. Nie może jedynie korzystać z przysługujących cedentowi indywidualnych, wyjątkowych przywilejów dotyczących egzekucji wierzytelności ani z ich skutków. Żądanie w takiej sytuacji przez dotychczasowego wierzyciela umorzenia postępowania egzekucyjnego jest zachowaniem normalnym i oczywistym jako skutek dokonania przez niego przelewu wierzytelności i niemożności kontynuowania przez cesjonariusza egzekucji na podstawie bankowego tytułu wykonawczego. Oceniane pozytywnie, nie może jednak wywołać skutków prawnych dalej idących, niż umorzenie postępowania egzekucyjnego prowadzonego na podstawie dotychczasowego tytułu wykonawczego w jego podmiotowych i przedmiotowych granicach.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 61 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (jedn. tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 499, ze zm.) orzekł jak w postanowieniu, uznając, że nie zostały spełnione warunki umożliwiające podjęcie uchwały.